GAZETY POLSKIE.

Anno 1734. N. 9.

z Warszawy die 10. *7bris.* Dotąd się tu Warszawa *in armis & vigilantia* ufortyfikowána mocno trzymáłá od impetycyi *adversariornm.* Jmć Pan Kommendant Owczyn, Pułkownik Rosseyski *laboriosissime* ták około Páłácu I K. M. iako y około Miástá y Zamku Roduty, *Circumvallacye* Fossy kazał porobić, armatą y ludźmi osadzić, y kommunikacye poczynie dla prędkich ieden drugiemu sukkursow człek to *magnæ æstimationis & bellicæ virtutis,* przy tym wielkiey prudencyi y modestyi, z ktorego tu wszyscy kontenći. Jmc Pan Milkau Oberszteleytnánt Káwáleryi J. K. M. ktory we ſtu kilkudziesiąt koni w Nadarzynie Jmći Pánu Woiewodźie Lubelskiemu w piąćiu tyśięcy áttakuiącemu dał represalia áż odstąpić muśiał, y swoich podobno żáłuiąc, żeby nie gineli y ten tu Imć Pan Obersztelеytnánt był *in Præsidio,* nie chćieli tedy ták Imć Pan Woiewodá Lubelski, iáko też Imć Pan Starostá Ráwski, Imć Pan Pałęcki, Jmć Pan Sliweń náćierać ná Wárszáwę; lubo niektorzy wielką chęć mieli do zdobyczy, tylko że milsze było życie. Tym czásem pośpieszył Jmć Pan Polens Generał Májor Kawáletyi Drábántow Iego K. M. z Regimentem swoim y drugim pieszym Krolewiczá Jmći Xáwierá y z Armatką, Konwoiuiąc Generálną Konfederácyą J W Imći Paná Ponińskiego Márszałká, y Ichmćiow Pánow Konsyliarz w *ex Provincys* ktorzy tu są *præsentes* z Wielkopolskiey Małopolskiey, y W. X. Litewskiego przybyćia prędkiego I. K. M. ći czekác będą, y sądy Konfederáckie po wydánych innotescencyách *secundum præscriptam praxim inchoabunt.*

Od

Ode Gdańſká y od Toru iá maśieruiącemu z Konfederá-cyą Jmći Pánu Generałowi Polenſowi chćieli támowáć *curſum* Jchmość Pánowie *Adverſáryi*, y bliſko byli, ale wielką Ichmćiom przypiſuie tenże Imć Pan Generał dyſkrecyą że kiedy proſno ku Iehmćiom Márſz ſwoy obracał, záraz uſtępowáli *p cautiſſime*, chcąc *magis Conſiliis quam armis rem tranſigere*, ieżeli pozwoli Márſz Roſſeyſki y Imć Pan Kráyczy Koronny *cum valida manu* tám máſzeruiący iáko Regimentarz y pierwſzy I K. M Pułkownik zábáwić tám Ichmćiow, bo y Imć Pan Generał Bechmetow proznowáć tám nie będźie z Ragimentámi ſwoiemi. Drudzy także Ichmość Generałowie z Dywizyami ſwemi *in omnes partes* ordynowáni, iáko to Jmc Pan Generał Anſzef Leſſe, Imć Pan Borátyńſki, Jmć Pan Zágráyſki, Imć Pan Kuſzow y inni *in omni modeſtia* bárdźiey przywodząc *ad unionem diverſos animos* ániżeli *ad bellica provocando*: choćiaż iákowaś Konfederácya Litewſka, ktora tu dopiero *innoteſcit 1mis diebus Aprilis* 1734. w Wilnie ſpiſana Woyſka Roſſeyſkie *privato Conventiculo pro hoſtibus declaravit*: Iednák tego mniey ápprehenduią ále *omni facilitate* z Rzecząpoſpolitą chcą ſię obeyść byle ich nieprzyiaciela STANIſłáwA záni chać y oddalona byłá práktyka. Utzymuiąc Trakłat 1716. przez medyácyą Roſſeyſką żákończony, wſzyſtkim záś przyſtępuiącym do Generálney Konfederácyi *omnis ſecuritas & immunitas* deklárowána; áżeby záś wſzyſcy z ktorych to ćięſzka kraiom ruiná *ad unionem* przyſzłá *eo inſtanti* wſzyſtkich Woyſk byłáby ewakuacya, *Pſeudo Electus, pertaeus adverſam fortunam* ktory tu wielkie obiecował ſwoim fáworytom wolność, ſam teraz nieieſt w ſwoich intencyách wolny, bo na dyſkrecyi Berlińſkiego Dworu przzſtawáć muſi. Dáią wielką obſerwáncyą, y wſzelkie wygody ále wyiecháć niedopuſzczáią perſwáduiąc że bliſko Kozacy y Kałmucy, żeby nie ſzkodźili, korreſpondencye, przychodzące wprzod przeczytane ieżeli ſię zdáć będźie to oddadzą *ſimiliter reſponſa*, mocno poſtrzegaią, podobno tey protekcya y obſerwán-

wancya aż do zakończenia Cesarskich y Francuzkich transakcyi. Panowie Zelanci *non otiantur* przecię w interessie swego Pryncypała, bo co raz z mieysca na mieysce pomykaią się, y gdzie nie stanie sufficyencyi, albo *imminet periculum*, to zaraz tam gdzie chleb czuią dla alimentacyi pospieszaią, iakoż maią powiedzieć o sobie *vimq; parant quam nos sumptis effugimus Aliis*, Ludziom tylko Ubogim taJchmciow ro. stropność dużo się naprzykrzyła, bo gdzie Jchmć Kampuią to Gospodarze tamtych Domow y Włosek pewnie za inszemi iść muszą *Paupertatis Causa* szukaiąc iałmużny, ażeby Woyska niemiały żywności, czym potym sami żyć będą *ignotum*, bo z Paryża Prowianty ba y pistole niepewne, Iakoż Stanisław Pilas do swego Zięcia, żeby we Włoszech z tych Prowincyi zabranych Iemu *potiorem Regio Titulo* wydzielić *Partem*, ażeby bliżey Rzymu *ad limina Petri Reliquum Dierum* z Kołatanego życia mogł *transigere. & Latos stabili claudere fine dies*, daiąc Racyą że Wiekiem swoim tylko *non potentia* przewyższa *Magnum Regni æmulū* temu lata służyć poczysaią a tam temu przestaią

Jakoż pewny Sorbonski pobożny Teolog Wielkie scrupulosa dał do tego *motiva* że żwawe Szwedzkie licencye porabowane popalone Swiątnice Pańskie Miasta Włości obszerne w perzyne obrocone, Duchowne Osoby Kościelne splendory pozabierane w Morzu potopione Drugie w Sztokolmie *ad profanos usus* oparły się dla czyiey to Osoby, *ululatus Pauperum* y Inne zbrodnie, przynaymniey teraz *per Pænitentiam hæc renovata ut deleantur crimina Quia prodest si universum Lucretur Anima verò detrimentum patiatur*, sama nawet Francya y cały Parlament do swoiego kołace *supplici libello* Monarchy, ażeby zatamował *diluvium Christiani sanguinis* tak wiele we Włoszech zacnych Familij pogineło. Młodzieży y teraz pod Filizburgiem ba y starszym dostało się Feltmarszałkom, gdzie *prima Capita* poległy, dla niepomiarkowaney Fakcyi, *imperium*

 um

um coraz *auget vires* ſwoiemu Eugeniuſzowi, ktory potężnie *Reſpicit finem*.

Do Konfederacyi Generalney coraz więcey przybywa, tak Senatorow iako *ex Ordine Equeſtri*, ktorzy nie tylko libertacye ná ſwoie Dobra biorą, álę *etiam omnem immunitatem* y od Marſzow otrzymuią. Z Woyſka Koronnego ktorzykolwiek przyſtępuią, & *ex illicito nexu* odrywaią ſię, zaraz pułroczną płacą ze Skarbu J. K. Mći *exnunc* naznaczoną maią, y ná całe woyſko tak Koronne iako y W. X. Lit: *eximendo* Stan Szlachecki od kontrybucyi y płacenia podatkow, iakoż Krol Jmć Pan wielkiey dobroći y klemencyi ćięſzko ubolewa nad ruiną y niezgodą tego Kroleſtwa. Gdańſk ſam y Gdańſkich Rezydentow doſyć łaſkawie przyiął y zaraz ſię im affidował, & *ad Publica admiſit Conſilia*, Jchmćw Panow Senatorow *poſt fidelitatis Iuramentum*, ktorzy wſzyſtkę winę złożyli ná fomenta Xięćia Jmći Prymaſa, lecz y ten ieſt wolny *in omni obſervantia & commoditate* ná przybyćie Pańſkie, y ſam tu po pieſzy przywitać Pana, Krol Jmć regalizował Felt-Marſzałkow, Generałow, Pułkownikow y innych Kawalerow podle Gdańſkiem w Oliwie, gdzie prowidencyą Boſką ućiſzywſzy nieſpokoyne *Balticum unctio DEI* podała do rąk *ramum Pacis Olivæ*. Zkąd ſzczęśliwie dla intereſſow y zakończenia Seymu tamecznego J. K. Mć oddalić ſię muśiał do Warſzawy prętki przyrzekſzy powrot, potym Xiążę Jmć Biſkup Krakowſki ná Ratuſzu Gdańſkim od Magiſtratu Senatu tamteyſzego y poſpolitwa *Nomine Majeſtatis* ſolenny *fidelitatis* odebrał Iurament y do Saxonij *movit* zá Panem. Litewſka *Clades ſuper adverſos confirmatur* że Jmć P. Poćiey Podczaſzy Litewſki *in Primordijs* milicyi ſwoiey od dawnego Hetmana Xćia Jmći Kanclerza W. X. Lit: ſrodze pogromiony muśiały Ruſkie woyſka *augere vires* z Jmćią P. Izmayłowem, ponieważ częſto byli infeſtowani od Litewſkich przećiwnych zabiegow y ze ſpiſkiem ſwoim w Aprylu w Wilnie uczynionym zá nieprzyiaciol opiſali Roſſyi-

ſkie

ſkie woyſka y Staniſława ichże nieprzyiaciela nie odſtępować przyśięgli z Jmćią P. Wdą Witebſkim, iuż tedy *aperto marte* poſtępować muſzą, przyſtępuiącym zaś wſzelka *ſecuritas & immunitas* dotrzymana będźie, ktorzy zaś *pertinaciter & hoſtiliter* poſtępować będą, to pewnie pokoiu w źimie mieć nie będą, kto ten ſpiſek zrobił w Wilnie ná płacz y ludzką ruinę, pewnie da Oyczyźnie á tym bardźiey BOGU ćięſzki rachunek, bo to nie o wiarę, nie o wolność, nie o Prawa, áni Oyczyznę, ále o iedno łakomſtwo, niedyſkretną przyśięgą potwierdzone, żeby Dobra ośiągnąć Xćia Jmći Wiśniowieckiego, Xćia Jmći Sanguſzka, Słuckie, Radźiwiłowſkie, Jchmćiow Panow Lubomirſkich, y innych niezliczonych Panow *latifundia*, dla tego te Juramenta nie dać amneſtyi Manifeſt *in rem* Staniſława utrzymać Szlachty *bene ſentientium* także poodbierać fortuny, iakoż *fertur*, że iuż konfiſkować poczęli y dźielić śię cudzemi ſzatami. A Jchmość Panowie Związkowi wſzyſcy tedy *etiam extranea potentia* iuż to zrozumieli, że to *non propter bonum Publicum*, ále *propter lucrum & commodum privatum* ta konſpiracya Litewſka *ſine fundamento.* *Die* 15. *7bris* Jegomość Pán Dylewſki, Oboźny Smoleńſki przybył tu do Warſzawy, ktory *retulit*, że woyſka Wielkiego Xięſtwa Litewſkiego, *generaliter* wſzyſtkie poſzły po ſpotkaniu śię z Xiążęćiem Jmćią Regimentarzem Litewſkim pod kommendę tegoż Xięćia Jmći Regimentarza, wprzod uczyniwſzy rekognicyą Nayiaśnieyſzemu Krolowi Jegomośći AUGUSTOWI III. *fidelitatis cum Iuramento:* Xięſtwo Litewſkie cáłe *vanis & infructuoſis* zkoncytowane *perſvaſionibus* zśiada z koni *ad ſenſum bene ſentientium* śię *conformando cum plena recognitione* Krola Jegomośći AUGUSTA III. zá Krola. Jchmośćiow Panow Poſłow z Wojewodztw y Powiatow *deputare* maią *brevi* do Warſzáwy.